

Sygn. akt IV Ka 91/22

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

**4. Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:**

<b>1. Przewodnicząca:</b>	<b>1. SSO Agnieszka Połyniak</b>
<b>1. Protokolant:</b>	<b>1. Marta Synowiec</b>

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r.

**6. sprawy J. M.**

**7. córki R. i M. z domu S.**

**8. urodzonej (...) w Ś.**

**9. oskarżonej z art. 155 kk**

**10. na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora**

**11. od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy**

**12. z dnia 20 października 2021 r. sygnatura akt VI K 1136/19**

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;**

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. D. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 619,92 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 91/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>	
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
Wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 20 października 2021r., sygn. akt VI K 1136/19	
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel posiłkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
1.3. <b>Granice zaskarżenia</b>	

1.1.1. <b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. <b>Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami</b>			

<b>przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				
<b>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
<b>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<b>1.6. Ocena dowodów</b>				
<b>1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
<b>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za</b>				

<b>niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu		
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>				
Lp.	Zarzut			
3.1.	<b>Prokurator zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia polegający na przyjęciu przez Sąd, iż oskarżona w dacie 12 sierpnia 2017r. nie miała wiedzy o urazie głowy A. K.doznanego kilka dni wcześniej oraz uznaniem, że w dacie popęłnienia czynu nie było wprowadzonych standardów zachowania w</b>	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny		

*odniesieniu do sytuacji, kiedy system, używany przez zespoły ratownictwa medycznego, nie działał poprawnie, co skutkowało uznaniem przez Sąd, iż zachowanie J. M. nie było nieprawidłowe i nie wskazywało na zaleceważenie objawów takich jak zaburzenia świadomości, a także uznaniem, że oskarżona zbadała stan przytomności pokrzywdzonego, a brak adnotacji o wykonaniu tego badania na karcie czynności medycznych był wynikiem jedynie awarii systemu, co w konsekwencji doprowadzało do uniewinnienia ww. od zarzucanego jej czynu, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zwłaszcza w postaci dokumentacji medycznej pokrzywdzonego oraz zeznań świadków M. J. i C. B., prowadzi*

do wniosku przeciwnego a mianowicie, iż oskarżona miała wiedzę o urazie głowy A. K. jeszcze przed przybyciem do miejsca zamieszkania ww. oraz iż w dacie 12 sierpnia 2017r. były ustalone standardy działania polegające na tym, iż po przyjeździe do bazy lub podczas następnego dyżuru, w przypadku awarii systemu lub sprzętu, należało dokonać korekty dokumentacji wyjazdu u ww. świadków lub o osób zajmujących się archiwizacją, co winno skutkować uznaniem, iż J. M. miała wiedzę o dokonanym kilka dni wcześniej urazie głowy pokrzywdzonego, a także uznaniem, iż wym. nie wykonała prawidłowo wszystkich czynności medycznych



	<p><i><b>podczas wyjazdu w dniu 12 sierpnia 2017 roku do A.K.i w konsekwencji uznaniem oskarżonej winnej zarzucanego jej czynu</b></i></p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja Prokuratora okazała się skuteczna i to mimo, iż skarżąca Prokurator, formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, uzasadniając w istocie wykazywała, iż błąd ten jest następstwem niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego (naruszenie art. 7 k.p.k).</p> <p>Nie ulega bowiem wątpliwości, że błąd w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa ma miejsce wówczas, gdy na podstawie prawidłowo przeprowadzonych i prawidłowo ocenionych dowodów sąd</p>				

błędnie ustalił fakty. Wówczas ten błąd ma wpływ na treść orzeczenia. Natomiast jeżeli dowód został nieprawidłowo przeprowadzony, to już tylko z tego powodu nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Z kolei jeśli dowód został nieprawidłowo oceniony, to następstwem takiej błędnej oceny są błędne ustalenia faktyczne. W takim układzie procesowym uchybieniem pierwotnym, którego powinien dotyczyć zarzut, jest obraza przepisów postępowania, a jego następstwem są błędne ustalenia faktyczne. Niemniej te uwagi nie stanowią o wystąpieniu przeszkody dla rozpoznania apelacji w przedmiotowej sprawie.

Zgodzić się bowiem należy z apelującą, iż Sąd I instancji, dokonując ustaleń faktycznych, nie przeprowadził prawidłowej, dogłębnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, a

zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku jego ocena nie przekonuje. Dotyczy to przede wszystkim oceny wyjaśnień oskarżonej J. M.. Danie wiary wyjaśnieniom oskarżonej, która twierdziła, że nie wiedziała o urazie głowy pokrzywdzonego A.K.w dniu 12 sierpnia 2017r. oraz, że **przeprowadziła wszystkie czynności** medyczne zgodnie z obowiązującymi procedurami medycznymi, w tym dokonała oceny stanu przytomności pacjenta, a sam brak adnotacji o wykonaniu tego badania na karcie czynności medycznych miał być wynikiem awarii systemu, przy jednoczesnym nie dostrzeżeniu rzeczywistej treści pozostałych dowodów i nie poddaniu ich ocenie, doprowadziło do nieprawidłowych (a przy tym niepełnych) ustaleń faktycznych i w konsekwencji do uznania zachowania w oskarżonej 12 sierpnia 2017r. za

prawidłowe, a tym samym do uwolnienia oskarżonej od odpowiedzialności karnej.

Ocena wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie została dokonana wbrew zasadom wyrażonym w art. 7 k.p.k., a w konsekwencji czego podniesiony przez apelującą zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, uznać należało za zasadny, co skutkować musiało wydaniem orzeczenia kasatoryjnego.

Zgodzić się trzeba przede wszystkim z Prokuratorem co do tego, że uznanie przez Sąd I instancji, że oskarżona 12 sierpnia 2017r. nie wiedziała o urazie głowy pokrzywdzonego, nie znajduje uzasadnienia i pozostaje w sprzeczności z tezą tego Sądu, że postępowanie oskarżonej, jako ratownika medycznego było prawidłowe, tj. zgodne z obowiązującymi standardami.

Oskarżona podkreślała, iż w trakcie przeprowadzanego wywiadu nie uzyskała od A. K. (1) informacji o urazie głowy A. K., jak również to, że brak było takiego zapisu o urazie głowy w dokumentacji medycznej z poprzedniego pobytu pokrzywdzonego w szpitalu i w efekcie „nie dysponowała w czasie tej interwencji informacją, że pacjent miał uraz głowy” (k. 277). Pomija jednakże Sąd orzekający to, że J. M. dysponowała informacjami przekazanymi (i odnotowanymi) w zleceniu wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego, z którego wprost wynikało, że wyjeżdża do osoby „w stanie po urazie głowy kilka dni temu, z od wczoraj pogarszającym się kontaktem (...) bez logicznego kontaktu, bezwiednie oddającej mocz i kał” (k. 83). Już tylko na tej podstawie, gdyby przestrzegala obowiązujących ją procedur, winna była przeprowadzając

wywiad z A. K. (1) i te wskazywane w zgłoszeniu kwestie wyjaśnić i uszczegółowić.

Skoro w rozmowie telefonicznej A. K. (1) informacje te przekazała, nie było powodu, dla których nie miałyby ich powtórzyć i odpowiedzieć na dodatkowe pytania. W tak dynamicznej i stresującej dla kobiety sytuacji, to oskarżona winna była wykazać się rozwagą i opanowaniem, by uzyskać istotne dla siebie dane. Z relacji samej oskarżonej oraz A. K. (1) wynika, iż tak nie postąpiła.

Z powyższych powodów, kwestionując prawidłowość ustaleń Sądu I instancji w tym zakresie, Prokurator słusznie wykazuje na ten zapis w wywiadzie z wezwania ZRM, który oskarżona zignorowała. A. K. (1) podała przecież, że A.K.miał uraz głowy i stwierdzono „jakiś tam wodniak” – (k. 87 i 91, 114). To na tej podstawie dokonany został zapis w zleceniu i oskarżona winna była tę

kwestię uwzględnić  
podejmując  
działania.

Skoro nastąpiło  
zgłoszenie urazu  
głowy, to ustalenie  
Sądu o braku wiedzy  
o wcześniejszym  
urazie uznać  
należało za błędne.  
Przyjęcie takiego  
ustalenia, jakie  
poczynił Sąd przy  
uwzględnieniu treści  
zgłoszenia,  
prowadziłoby do  
wniosku, że  
oskarżona, jadąc  
do pacjenta, nie  
zapoznała się ze  
zgłoszeniem, a  
przecież tak nie  
było. Oskarżona  
wyjaśniła, że  
przyczyną  
interwencji  
ratowników  
medycznych były  
„zaburzenia  
świadomości” (k.  
277). Już ta  
konstatacja  
przemawia na jej  
niekorzyść i stanowi  
o wadliwości  
ustalenia, że jej  
postępowanie  
odpowiadało  
regułom  
obowiązującym w  
takich przypadkach.

Trudno też zgodzić  
się z zawartym  
w uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku ustaleniem  
Sądu meriti, że  
materiał dowodowy

jednoznacznie świadczy o tym, że oskarżona przeprowadziła badanie skali przytomności pokrzywdzonego, a brak zapisu w karcie zlecenia wyjazdu, to skutek wadliwie działającego sytemu informatycznego i korzystania z tabletu.

Analizując wyjaśnienia oskarżonej zauważyć należy, że w żadnym momencie z jej ust nie pada wprost stwierdzenie, że takowe badanie zostało przez nią wykonane. Wręcz przeciwnie. J. M. podała, że badaniem pokrzywdzonego zajmował się J. S. („pan S. podał mi wszystkie parametry, które ocenił jako prawidłowe” – k. 276v). Oskarżona twierdziła, że widziała jak J. S. siłował się z tym pacjentem. Dalej z jej wyjaśnień wynikało, że gdy kolega wyszedł po paski do karetki widziała jak pacjent otworzył wtedy oczy i wodził za nim wzrokiem. Dalej wyjaśniała, że zajrzała tak trochę na siłę w źrenice



pacjenta, które były symetryczne i reagowały na światło” (notabene badanie źrenic jest odnotowane na karcie – k. 83). W tym momencie pacjent miał nawet złapać ją mocno za rękę i odepchnąć (k. 276v). Wyjaśniła także, że ściągała koldrę z pacjenta i sprawdzała ukrwienie na stopach, oceniając, iż odruchy był prawidłowe. A. K. miał zaciskać symetrycznie dłonie, a jego brzuch nie był bolesny, miał być miękki i reakcja na jej dotyk miała być prawidłowa. Pacjent miał nawet syczeć, gdy go dotykała w miejscach złamania (k. 276v). W dalszej części oskarżona stwierdziła jedynie, że była zaznaczona do drukowania skala GSC, którą zaznaczyła na tablecie. Nie jest to więc opis przeprowadzonego badania skali GSC.

Podstaw do tak jednoznacznego stwierdzenia nie dają także zeznania J. S., który w tym kluczowym momencie de facto przeczy wersji oskarżonej. Jego

stwierdzenie „można powiedzieć, że we dwójkę z oskarżoną wykonaliśmy skalę Glasgow” (k.284) uzupełnił zastrzeżeniem, że „przy wykonywaniu tej skali pomagał oskarżonej”. Słowa świadka w powiązaniu z opisem wykonywanych czynności przy pokrzywdzonym przedstawionym przez oskarżoną nasuwają uzasadnione wątpliwości, czy badanie to rzeczywiście zostało wykonane i przez kogo. Zauważyć należy, że oskarżana wyjaśniając podała, że badaniem pokrzywdzonego zajmował się J. S., także on podawał jej wszystkie parametry, a nawet - zdaniem oskarżonej - to on miał je ocenić jako prawidłowe. Tymczasem J. S. stanowczo stwierdził, że „czynności, które wykonywałem po przyjeździe na miejsce nie mają nic wspólnego ze skalą Glasgow” (k. 284). Wątpliwości te są tym bardziej zasadne, jeśli uwzględnimy fakt, że J. S. w dniu przyjazdu do

pokrzywdzonego był kierownicą (jako ratownik medyczny wypełniający kartę zlecenia i potwierdzający przeprowadzenie wywiadu i oceny stanu pacjenta figurowała oskarżona) oraz to, że wyłącznie badanie skali przytomności nie zostało odnotowane w karcie medycznych czynności ratunkowych. Obowiązkiem oskarżonej było wypełnienie i udokumentowanie wykonanych przy pacjencie czynności. Przyjmując nawet za prawdziwe twierdzenia oskarżonej, że brak odnotowania przeprowadzonego badania spowodowany został przez awarię systemu elektronicznego, to i w tym przypadku nie można było uznać zachowania oskarżonej za zgodne z procedurami dotyczącymi postępowania w takiej sytuacji, gdy system nie działał prawidłowo, a które to procedury, jak wynika z zeznań M. J. i C. B. w tym czasie już obowiązywały.

Do procedur tych oskarżona, jak sama przyznała, nie zastosowała się, choć – jak wynika to z jej wyjaśnień miała świadomość tego, że parametry te „się nie wpisują” (k. 276v). Trudno także uznać, że w karcie tej właśnie z uwagi na trudności „wpisała bardzo minimalną ilość parametrów”, skoro – jak wynika z treści tej karty – brakuje wyłącznie parametrów skali GSC.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, że zachowanie oskarżonej w analizowanym przypadku było prawidłowe i zgodne z obowiązującymi procedurami. Ocenę tę, przy jednoczesnym uwzględnieniu wniosków (oraz argumentów na ich poparcie) zawartych w wydanych w niniejszej sprawie opiniach zespołu biegłych z (...)w K., uznać należało za nieprawidłową. W opinii tej wskazano, że „objawy dysfunkcji ośrodkowego układu

nerwowego, zaburzenia świadomości mogą być skutkiem nadużywania alkoholu, jak również jego odstawienia przez osoby od niego uzależnione, jednak mogą też być objawem uszkodzenia mózgu o innym charakterze i związanym z tym faktem zagrożeniem życia.

**Potraktowanie takich**

**dolegliwości jako mających tło alkoholowe można dokonać po**

**wyeliminowaniu innych przyczyn** wiążących się z poważnym zagrożeniem zdrowia w przypadku zlekceważenia i nie podjęcia diagnostyki.

Ostrożność w interpretacji przyczyn zaburzeń świadomości powinni wykazywać ratownicy dysponujący choćby jedynie informacją o przebytych wcześniej urazie głowy, natomiast w sytuacji, kiedy sami obserwowali jakiegokolwiek stopnia zaburzenia świadomości,

trudno znaleźć  
wy tłumaczenie dla  
bezkrytycznego  
powiązania  
obserwowanych  
dolegliwości z  
chorobą  
alkoholową” (k.199).  
Biegli zwrócili przy  
tym uwagę, iż w  
rozpoznaniu  
zwanym w karcie  
czynności  
ratunkowych  
znalazła się  
adnotacja: „złe  
samopoczucie i  
zmęczenie” i  
wskazali w związku z  
tym, że przy takich  
interwencjach  
podstawową  
czynnością jest  
dokonanie oceny  
stanu chorego w  
skali GCS, tym  
bardziej w  
kontekście powodu  
wezwania – do  
pacjenta z  
zaburzeniami  
świadomości (ten  
właśnie powód  
interwencji  
przyznała sama  
oskarżona w  
wyjaśnieniach). I  
choć biegli ci  
przyznali również, że  
co prawda wiedza,  
że u pacjenta rozwija  
się taki krwiał, jest  
wiedza nabytą „ex  
post” – ujawniły go  
badania wykonane  
w dniu następnym,  
to jednocześnie  
stwierdzili, że istotą  
nieprawidłowości  
było zlekceważenie

ryzyka, że taki krwiał istniał i narastał – a właśnie o tym mogły świadczyć objawy obecne u pacjenta w kontakcie wywiadu urazu. Co istotne biegli wyjaśnili również, że zażywanie leku zawierającego tramadol nie może tłumaczyć opisywanych zaburzeń świadomości pacjenta (k. 209v).

Przedstawione wyżej wnioski, przy uwzględnieniu zawartej w wywiadzie z wezwania ZRM informacji o urazie głowy pokrzywdzonego, który miał miejsce kilka dni temu oraz braku odnotowania w karcie medycznych czynności ratunkowych informacji o przeprowadzonym badaniu stanu przytomności pokrzywdzonego nie pozostawią wątpliwości, że postępowanie oskarżonej w dniu 12 sierpnia 2017r. było nieprawidłowe.

Poza uwagą Sądu meriti pozostała także kwestia tego,

że J. M. 12 sierpnia 2017r. przyjechała do domu A. K. jako ratownik medyczny, zatem przyjęła na siebie rolę gwaranta, o którym mowa w art. 160§2 k.k., co wynika także z opisu czynu zarzucanego. A kiedy przy tym weźmie się pod uwagę stwierdzenie biegłych z C. M. w K. iż „na podstawie wiedzy o rozwoju takich obrażeń (tj. urazu głowy i obserwowanych przez A. K. (1) symptomów pogarszania się stanu zdrowia A. K. – uzupełnienie tut. Sądu), w kontekście czasu jaki upłynął od urazu głowy i czasu w jakim po interwencji 12 sierpnia 2017r. doszło do nieodwracalnego uszkodzenia mózgu można stwierdzić, że w dniu tym pacjent był w stanie bezpośredniego zagrożenia życia” (k. 209), to nie ulega wątpliwości, że powinnością Sądu orzekającego była ocena zachowania oskarżonej także pod tym kątem. Dobrem chronionym przepisami art. 155 k.k. i art. 160 §2 k.k. oraz §3 tego przepisu jest życie i



zdrowie człowieka, a relacja prawna, jaka zachodzi między lekarzem/ ratownikiem medycznym, jest typowa dla zaistnienia warunków odpowiedzialności karnej gwaranta jako podmiotu zobowiązanego do podejmowania zachowań skierowanych przeciwko skutkowi. Tym samym podstawową powinnością prawną gwaranta jest co najmniej zachowanie „ostrożności wymaganej w danych okolicznościach”(vide art. 9§2 k.k.). Gwarant nie może więc poprzestać na przyjęciu od pacjenta wywiadu co do przebytych chorób, czy zabiegów, nawet wtedy, kiedy ten zapewnia, że był i jest zdrowy. Na kwestię tę zwracali właśnie uwagę biegli, wskazując, iż powinnością oskarżonej było najpierw wyeliminowanie czynników najgroźniejszych dla życia i zdrowia A.K., a dopiero w ostatniej

kolejności przyjęcie, iż obserwowane pogorszenie stanu jego zdrowia i symptomy temu towarzyszące to skutek zażywania leku i odstawienia alkoholu.

W tej sytuacji za słuszny uznać należało podniesiony przez Prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który wynikał z niepełnej i - w efekcie - także nieprawidłowej oceny materiału dowodowego.

Niezależnie od tego zauważyć należy, że Sąd I instancji na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2020r. odczytując wyjaśnienia oskarżonej z k. 159 – 161 w istocie odczytał protokół zeznań złożonych przez J. M. w postępowaniu przygotowawczym, co jest niedopuszczalne.

Jakkolwiek w treści uzasadnienia nie odwoływał się do relacji J. M. z tych kart, to jednakże samo przeprowadzenie dowodu z przesłuchania oskarżonej było nieprawidłowe.

Powyższe uchybienia, przy ograniczeniu wynikającym z treści art. 454 § 1 k.p.k., skutkować musiały uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Świdnicy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości. Przede wszystkim Sąd ten ponownie dokona oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniając podniesione wyżej okoliczności i następnie dokonana wszechstronnej i gruntownej analizy wyjaśnień oskarżonej J. M., z uwzględnieniem tego, co wynika z relacji przesłuchanych świadków, w tym J. S. oraz osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie systemu informatycznego w zakresie tego, w jaki sposób można było skorygować treść

zapisów w karcie zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego i na tej podstawie oceni jej zachowanie także pod kątem narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia (w opisie czynu zarzucanego zawarte zostały ustawowe znamiona normy art. 160§2 i §3 k.k. ze wskazaniem następstwa „czym nieumyślnie naraziła A.K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia”). Rzeczą Sądu Rejonowego winno być ustalenie, czy w ujawnionych okolicznościach postawienie przez oskarżoną 12 sierpnia 2017r. błędnej diagnozy wobec pokrzywdzonego i pozostawienie go w tym dniu w miejscu zamieszkania istotnie naraziło go na takie niebezpieczeństwo. Dotychczasowe ustalenia Sądu nie dają bowiem odpowiedzi także na to pytanie.

Dopiero tak przeprowadzona analiza materiału dowodowego i właściwa jego ocena, dokonana z

uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwoli na poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i będzie mogło stanowić podstawę prawidłowego orzeczenia. Z tych też względów uznał Sąd odwoławczy, że apelacja Prokuratora jest w zasadniczej mierze zasadna. Nie ma jednakże obecnie podstaw, by kategorycznie twierdzić, iż Sąd orzekający oczywiście błędnie uznał, iż nie można przypisać sprawstwa i winy J. M. w zakresie czynu z art. 155 k.k., zwłaszcza jeśli uwzględni się stwierdzenie biegłych medyków, że „nie można mieć pewności, że prawidłowe postępowanie, polegające na przewiezieniu pacjenta do szpitala w dniu 12.08.2017r. pozwoliłoby na uniknięcie jego zgonu, natomiast z pewnością zwiększało szanse na perspektywy wyleczenia. Szans tych nie sposób jednak w sposób

wymierny  
określić” (k. 199v).

Tym samym nie  
przesądzając  
obecnie o wyniku  
sprawy uznać trzeba,  
że konieczne jest  
powtórzenie całego  
postępowania w  
tej sprawie i  
jednoznacznie  
ustalić, czy  
oskarżona może  
ponieść  
odpowiedzialność za  
skutek w postaci  
śmierci A.K., tj.  
z art. 155 k.k.,  
(co także w ocenie  
Sądu odwoławczego  
wydaje się  
wątpliwe), czy też  
swoim zachowaniem  
wyczerpała  
ustawowe znamiona  
występku z art.  
160§2 i 3 k.k.,  
bądź nawet w  
tym zakresie nie  
można przypisać  
jej sprawstwa i  
zawinienia. Nie  
ulega bowiem  
wątpliwości, że  
przestępstwo z art.  
160§2 i 3 k.k.  
jest przestępstwem  
skutkowym, dla  
zaistnienia którego  
konieczne jest  
dokonanie ustaleń w  
zakresie wystąpienia  
skutku w postaci  
obiektywnie  
istniejącego  
potencjału  
bezpośredniego  
niebezpieczeństwa  
utrąty życia lub

<p>ciężkiego uszczerbku na zdrowiu człowieka, rozumianego jako nieuchronne następstwo dalszego niebezpiecznego dla życia lub zdrowia rozwoju sytuacji lub wysokiego prawdopodobieństwa jego wystąpienia, gdzie narażenie na to niebezpieczeństwo musi mieć charakter konkretny (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2016r., sygn. V KK 342/15, Lex nr 1977834). Pod tym także kątem winien Sąd I instancji ocenić zgromadzone dowody.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p><b>uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przetkanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Świdnicy VI Wydział Karny.</b></p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>			

zasadny albo niezasadny.		
<p>W sytuacji, kiedy J. M. została uniewinniona przez Sąd I instancji, a zasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji Prokuratora wskazujące na zbyt wczesne podjęcie takowej decyzji, mając jednocześnie na uwadze treść art. 454 § 1 k.p.k., jedynym dopuszczalnym rozstrzygnięciem, w świetle art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., jedynie uprawnioną decyzją było uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania. Przyczyny, które zdecydowały o takim rozstrzygnięciu, zostały omówione powyżej, przy okazji oceny zarzutów podniesionych przez apelującego. Nie ma potrzeby powtarzania ich tutaj.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</b></p>		



<b>UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
<b>ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
5.		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zwięźle o powodach zmiany		
1.9. <b>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		

1.1.7. <b>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
Z przyczyn wskazanych w sekcji 3.1 uzasadnienia, a wynikających z podzielenia zarzutu i argumentacji skarżącej Prokurator, konieczne jest przeprowadzenie całego postępowania w sprawie od początku.			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			

5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>7. PODPIS</b>			
SSO Agnieszka Połyniak			

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		

Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Rejonowy w Świdnicy	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 20 października 2021r., sygn. akt VI K 1136/19	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana